

Sygn. akt **XXVII Ca 469/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Gromek

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. W., A. W. i J. W.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 24 października 2016 r., sygn. akt II C 596/16

- zmienia zaskarżony wyrok i oddala powództwa oraz zasądza od P. W. i A. W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 617 (sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od P. W. i A. W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka

Sygn. akt XXVII Ca 469/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 grudnia 2015 r. P. W., A. W. i J. W. wnieśli o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. łącznie kwoty 1200 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28 grudnia 2015 r. referendarz sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(...) Sp. z o.o. w przepisany terminie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z kwotą 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 24 października 2016 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 400,00 euro dla każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 647,00 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 3 ust. 2 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów („Rozporządzenie”) poprzez jego niezastosowanie;
2. naruszenie prawa procesowego, w tym art. 227, 231, 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, nierozważenie całości oraz błędną ocenę materiału dowodowego, które miało wpływ na wynik sprawy,
3. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 5 ust. 3 Rozporządzenia poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie,
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 278 w zw. z art. 505⁷ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku o powołanie biegłego na wskazane w sprzeczności okoliczności, co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w II instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, natomiast nie podziela oceny prawnej.

W niniejszej sprawie bezspornym było między stronami, iż lot, którego dotyczyło roszczenie uległ opóźnieniu przekraczającym 3 godziny. Sporne było natomiast, po stronie powodowej – stawienie się powodów na odprawę, zaś po stronie pozwanej – zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było przewidzieć.

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych wyżej kwestii należy wskazać, że powodowie niewątpliwie stawili się na odprawę. Co prawda powodowie nie złożyli do akt sprawy kart pokładowych, niemniej jednak z przedłożonego przez pozwanego na k. 42 raportu lotu wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że wszyscy pasażerowie, tj. 180 pasażerów i 2 niemowląt znajdowało się na pokładzie samolotu wyleasingowanego przez pozwanego w związku z awarią w samolocie, którym pierwotnie lecieć mieli powodowie. Zatem ponad wszelką wątpliwość uznać należy, że powodowie stawili się na odprawę tego dnia.

Co się zaś tyczy zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności, na które powoływał się pozwany, Sąd Okręgowy, odmiennie jak Sąd I instancji uznał, iż pozwany zdołał wykazać, iż takie okoliczności rzeczywiście miały miejsce w dniu 15 stycznia 2015 r.

Wykładnia art. 5 ust. 3 i pkt 14 Preambuły do Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 prowadzi do wniosku, że aby można było mówić o wyłączeniu odpowiedzialności przewoźnika za odwołany lot musi nastąpić zdarzenie spełniające trzy przesłanki: 1) nadzwyczajna okoliczność; 2) okoliczność, której nie można było

przewidzieć i uniknąć; 3) okoliczność ta nastąpiłaby pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, przy czym ciężar dowodu zaistnienia tych przesłanek spoczywał na przewoźniku.

W punkcie 14 preambuły ww. Rozporządzenia ustawodawca wspólnotowy wskazał przykładowo zdarzenia, które mogą spowodować „nadzwyczajne okoliczności”, o których mowa w art. 5 ust. 3. Jak wynika z jego treści są nimi m.in. sytuacje związane z destabilizacją polityczną, warunkami meteorologicznymi uniemożliwiającymi odbycie danego lotu, zagrożenie bezpieczeństwa, nieoczekiwane wady mogące wpłynąć na bezpieczeństwo lotu lub strajk mający wpływ na działanie przewoźnika.

Zaznaczyć należy, że pojęcie „nadzwyczajnych okoliczności” nie zostało zdefiniowane w ww. Rozporządzeniu. Stąd też, w tym zakresie należy odwołać się do orzecznictwa. I tak, Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 22 grudnia 2008 r. w sprawie C-549/07 wskazał, że samo zaistnienie przesłanki wskazanej w punkcie 14 preambuły (wada techniczna statku powietrznego) nie pozwala na przyjęcie, że w sprawie wystąpiły nadzwyczajnej okoliczności w rozumieniu Rozporządzenia. „Okoliczności związane z takim zdarzeniem mogą zostać uznane za „nadzwyczajne” w rozumieniu art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 tylko wówczas, gdy odnoszą się do zdarzenia, które - na wzór okoliczności wymienionych we wspomnianym motywie - nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala na skuteczne nad nim panowanie, ze względu na jego charakter lub źródło” (podobnie Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 27 marca 2014 r. o sygn. I OSK 1971/12 i Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w wyroku z dnia 23 kwietnia 2014 r. o sygn. VII SA/Wa 2461/13). Dodać przy tym należy, że w wyroku z dnia 6 marca 2012 r., I OSK 555/11, Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie wskazał, że interpretacja art. 5 ust. 3 rozporządzenia przyjmująca, że „nadzwyczajne okoliczności” obejmują wyłącznie zdarzenia nagłe i niespodziewane jest błędna. W konsekwencji, również zdarzenia które można było w pewnym zakresie przewidzieć, albo które trwają pewien czas, stanowią okoliczność egzoneracyjną, o ile pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika.

W niniejszej sprawie strona pozwana nadzwyczajnej okoliczności, wyłączającej jej odpowiedzialność upatrywała w usterce technicznej w postaci niesprawności sterów kierunku samolotu zaistniałej w ostatnim momencie przed rozpoczęciem wykonania rejsu (po dopuszczeniu samolotu (...) do dokonania operacji lotniczej – rejsu (...)). Z twierdzeń strony pozwanej oraz przedłożonego przez nią, przetłumaczonego przez tłumacza przysięgłego języka angielskiego: raportu lotu, formularza (...), raportu (...) oraz prywatnej opinii biegłego z zakresu lotnictwa wynika, że próby naprawy uszkodzonej części zakończyły się niepowodzeniem. Koniecznym była wymiana części odpowiedzialnej za usterkę, wobec czego podjęto decyzję o wycofaniu samolotu ze służby i jego uziemieniu w trybie (...) do czasu usunięcia usterki. Samolot o nr (...) został dopuszczony do lotu następnego dnia. Bezpośrednio po wystąpieniu usterki podjęto starania w celu zorganizowania lotu zastępczego i samolot ten wystartował o godz. 11.45.

W ocenie Sądu Okręgowego, wskazane wyżej ustalenia prowadzą do wniosku, iż usterka na którą powoływała się strona pozwana stanowiła okoliczność nadzwyczajną. Miała również charakter nagły, nieoczekiwany, jak i niemożliwy do przewidzenia. Usterka ujawniła się bowiem w trakcie bieżącej eksploatacji samolotu bezpośrednio przed rejsem, wobec czego przewoźnik nie miał realnej możliwości wcześniejszego jej wykrycia i zapobieżenia jej w taki sposób, aby nie doszło do opóźnienia lotu.

Nadto należy z całą stanowczością podkreślić, że przewoźnik niezwłocznie po ujawnieniu usterki podjął próby minimalizacji opóźnienia, zawierając umowę leasingu w trybie (...) samolotu innego przewoźnika – w tym wypadku przewoźnika (...) o znakach rejestracyjnych SP- (...), który wykonał lot (...) w dniu 15 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy uznał więc, iż pozwany ponad wszelką wątpliwość zdołał wykazać ziszczenie się przesłanki wyłączającej jego odpowiedzialność.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Orzekając o kosztach zastępstwa procesowego należnych pozwanemu, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że każdego z powodów reprezentował ten sam pełnomocnik, żądania dotyczą tej samej sytuacji, wytoczone są przeciwko temu samemu pozwanemu. Postępowanie przed Sądem nie było skomplikowane. Sytuacja z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie jest typowym przykładem sytuacji, o której mowa w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r. III CZP 29/15. W uchwale tej, podobnie jak i w uchwale z dnia 8 października 2015 r. sygn. akt III CZP 58/1015, Sąd Najwyższy potwierdził, że wynagrodzenie pełnomocnika powinno odpowiadać rodzajowi sprawy i nakładowi pracy. Należy podkreślić, że w wyniku rozpoznania sprawy trzech powodów w jednym postępowaniu doszło do znacznego zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika pozwanego oraz zaoszczędzenia jego czasu. Pełnomocnik pozwanego w jednym piśmie procesowym odnosił się do stanowiska procesowego powodów, prezentując jedną linię obrony, przygotował jedno uzasadnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty, nie musiał przygotowywać odrębnych pism procesowych, nie musiał brać udziału w odrębnych rozprawach. W konsekwencji można śmiało stwierdzić, że koszty zastępstwa procesowego zasądzone w pojedynczej stawce wynagrodzenia są adekwatne do rodzaju pracy, charakteru sprawy i nakładu pracy, w myśl wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego.

Z tych względów Sąd Okręgowy zasądził na rzecz pozwanego wynagrodzenie ustanowione w sprawie pełnomocnika w wysokości w jakiej wynagrodzenie to należne było pozwanemu w pojedynczej stawce, tj. 600 zł zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przy zastosowaniu analogicznych zasad. Sąd Okręgowy za zasadne uznał przyznanie pozwanemu kwoty 540 zł. Na koszty te złożyła się opłata od apelacji w kwocie 90 zł (3 x 30 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 450 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu od 27 października 2016 r.), tj. 450 zł (900 zł x 50%).

SSO Małgorzata Szymkiewicz – Trelka